

Czy wciąż potrzebujemy filozofii? Rola filozofii na uniwersytecie

Przemysław Chmielecki

(Wyższe Baptystyczne Seminarium Teologiczne w Warszawie,
Zakład Filozofii i Nauk Społecznych)

Wprowadzenie

Die Philosophie ist wie der König Lear, der all sein Gut unter seine Kinder verteilte und es sich nun gefallen lassen muß, als ein Bettler auf die Straße geworfen zu werden.

Wilhelm Windelband¹

Sytuacja filozofii w nauczaniu uniwersyteckim wydaje się obecnie niestabilna. Często zależy ona od państwa, a nawet konkretnego ośrodka akademickiego. Można odnieść wrażenie, że w ostatnich latach w naszym kraju filozofia jest nieco bardziej, niż choćby dekadę temu, doceniana w wypowiedziach medialnych², co przekłada się na decyzje polityczne, takie jak szerokie wprowadzenie jej do

¹ W. Windelband, *Präludien. Aufsätze und Reden zur Einleitung in die Philosophie*, Mohr, Tübingen 1907, s. 42, URL: <https://archive.org/details/prludienaufs00winduoft/page/42>.

² Dla przykładu można wskazać takie publikacje: *Mit bezrobotnego filozofa upada. To zawód, który ma przyszłość w nowych technologiach*, URL: <https://natemat.pl/231353,praca-dla-filozofa-absolwenci-odnajda-sie-w-nowych-technologiach>; *Zawody wygrane i przegrane: Kiedy inwestycja w edukację się nie opłaca*, URL: <https://serwisy.gazetaprawna.pl/praca-i-kariera/artykuly/852004,zawody-wygrane-i-przegrane-kiedy-inwestycja-w-edukacje-sie-nie-oplaca.html>.

szkół średnich w 2018 roku³ czy rosnące zainteresowanie nią wśród maturzystów⁴ oraz kandydatów na studia filozoficzne na niektórych uczelniach⁵. Do niedawna jednak, zgodnie z cytatem otwierającym niniejsze rozważania, sytuacja filozofii zdawała się przypominać tragiczne położenie króla Leara, który niegdyś władał potężnym państwem, a dziś jest żebrzącym starcem włóczącym się od drzwi do drzwi swoich dzieci. Co więcej, w niektórych placówkach i ośrodkach akademickich w Polsce obraz nakreślony przez Wilhelma Windelbanda na początku ubiegłego wieku może być wciąż aktualny. Wątpliwości zgłaszane wcześniej w dyskusji publicznej mogą zaś powracać. Warto więc je zawczasu rozważyć, jednocześnie uświadamiając sobie szczególną rolę tej nauki w kształceniu akademickim.

Filozofia niegdyś uchodziła za królową nauk i pierwotny korzeń poznania, z którego wyłoniły się kolejne dyscypliny szczegółowe, których podstawy wywodzą się właśnie z filozofii. Elementy dziedzictwa historycznego możemy zaobserwować także dzisiaj, gdy stopień doktora nauk w tradycji anglosaskiej określanymi jest jako *Philosophy Doctor* (PhD, DPhil). Jest to hołd oddany filozofii jako rdzeniowi nauki, bez której nie sposób wyobrazić sobie rozwoju kultury akademickiej na świecie. Jednakże w czasach prymatu wartości użytecznych i pragmatycznych coraz częściej podważa się pozycję filozofii w akademii i sens jej uprawiania w ramach studiów. Pojawiają się pytania o losy zawodowe absolwentów filozofii, o rentowność wydziałów humanistycznych, o – być może – zdroworozsądkową konieczność ograniczenia, zredukowania lub wręcz likwidacji tego obszaru ze współczesnego świata studiów wyższych. Powyższe pytania nie są bynajmniej podyktowane naukową ciekawością, ale stanowią dowód nie najlepszej kondycji filozofii we współczesnej nauce.

³ Zob. Rozporządzenie MEN z dnia 28 marca 2017 roku w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół (Dz.U. z 2017, poz. 703).

⁴ Por. sprawozdania z egzaminów maturalnych publikowane przez Centralną Komisję Egzaminacyjną na stronie: <https://cke.gov.pl/wyniki-egzaminow/egzamin-maturalny>.

⁵ Przykładowo w rekrutacji na studia filozoficzne na jedno miejsce było 2,62 kandydatów (UW 2018/2019), 1,67 (UŚ 2019/2020), 1,76 (UKSW 2020/2021). Por. *Liczba kandydatów w przeliczeniu na jedno miejsce na studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie na rok akademicki 2018/2019 (tura czerwcowo-lipcowa)*, URL: http://rekrutacja.uw.edu.pl/files/pdf/liczba_osob_na_1_miejsce-2018-19.pdf; *Liczba kandydatów na 1 miejsce na studia stacjonarne – rok akademicki 2019/2020*, URL: https://us.edu.pl/kandydat/wp-content/uploads/sites/13/Kandydat_na-1-miejsce/stacjonarne-2019_2020.pdf; *Progi punktowe i liczba osób na miejsce w rekrutacji 2020/2021*, URL: <https://rekrutacja.uksw.edu.pl/node/459>.

Celem niniejszego artykułu jest zebranie wątpliwości pojawiających się w dyskusjach społecznych wobec roli filozofii w nauczaniu akademickim, ich analiza oraz skonfrontowanie ich z korzyściami z jej studiowania wskazywanymi przez różnych uczonych oraz informacjami i danymi gromadzonymi w ostatnich latach, pozwalającymi rozważyć owe wątpliwości w krytycznym świetle. Realizacja tego zadania zostanie poprzedzona wskazaniem na tradycję związków uniwersytetów z filozofią, jako punkt odniesienia, pozwalający dostrzec, jakie zmiany dokonały się na przestrzeni ostatniego wieku w postrzeganiu filozofii jako elementu kształcenia uniwersyteckiego.

Artykuł ten w znacznej mierze podejmuje dyskusję z tezami opartymi na pojęściu, które można określić jako utylitarystyczne czy pragmatyczne ze względu na stosowanie przez jego przedstawicieli kryterium efektywności w zakresie osiągnięcia wymiernych korzyści. Mimo że można przywołać wiele argumentów wskazujących na wagę uprawiania filozofii w kontekście kultury i rozwoju społeczeństw, powołując się na koncepcje wielu wybitnych myślicieli, wydaje się, że z definicji nie mieszczą się one w wąsko rozumianej perspektywie utylitarystycznej czy pragmatycznej. Choć więc argumenty te uważam za kluczowe, co – jak sądzę – zasygnalizowano w niektórych sekcjach tego artykułu, poniższa dyskusja w dużej mierze została ograniczona do wspomnianej perspektywy w celu nawiązania dialogu z osobami, dla których argumenty te są z gruntu bezpodstawne.

Przedstawiona tu argumentacja będzie dotyczyć przede wszystkim nauczania uniwersyteckiego. Nie wyklucza to jednak możliwości odniesienia jej do kształcenia filozoficznego na wcześniejszych etapach edukacyjnych.

Tradycja: związek filozofii i uniwersytetu

Łaciński termin *universitas* miał w XII i XIII stuleciu zupełnie inne konotacje niż obecnie, oznaczał bowiem nic innego jak cech czy korporację. To, co współcześnie określamy jako uniwersytet – a więc naukową instytucję uprawiającą różne dziedziny wiedzy w wiekach średnich nazywano mianem *studium generale*. W jego obrębie istniało niejako z osobna kilka cechów uczonych: prawników, medyków, słuchaczy sztuk wyzwolonych⁶. W wiekach średnich ukonstytuował się także podział stopni uniwersyteckich: bakałarz (nazwa wywodzi się od *bac-*

⁶ J. Baszkiewicz, *Młodość uniwersytetów*, Żak, Warszawa 1997, s. 35.

ca laureatus, co oznacza „uwieńczony gałązką wawrzynu”) i doktor⁷. Struktura organizacyjna średniowiecznych uczelni była z gruntu podobna, opierała się bowiem na czterech fakultetach: wydział niższy w postaci *artes liberales* i trzy wydziały wyższe: teologia, prawo, medycyna⁸. Wykłady z filozofii realizowane w ramach fakultetu niższego stanowiły *scientia prima* kształcenia akademickiego⁹, ponieważ „powszechnym było przekonanie – jak pisał Tomasz w komentarzu do *Metafizyki* Arystotelesa – że *omnes scientiae et artes ordinantur in unum, scilicet ad homines perfectionem, quae est eius beatitudo* (wszystkie nauki i sztuki są przyporządkowane jednemu, a mianowicie doskonaleniu człowieka, które jest jego szczęściem)”¹⁰.

Na przestrzeni epok różni uczeni akcentowali znaczenie filozofii jako fundamentu akademickości, bez której instytucja uniwersytetu nie miałaby racji bytu. Warto w tym miejscu przywołać słowa Jana z Ludziska, który misję filozofii opisywał następująco:

Na bogi nieśmiertelne! Cóż bardziej godne pożądanja niż mądrość? Co doskonalsze, co lepsze dla człowieka, co bardziej człowieka godne? Ci przecież, którzy się o nią ubiegają, zwą się filozofami, bo niczym innym jest filozofia, jeśli nazwę jej chcesz wyjaśnić, niż miłością mądrości. Mądrość zaś jest, jak to określili dawni filozofowie, znajomością spraw boskich i ludzkich, a także podstaw, na których te sprawy się opierają. Obejmuje ona świadomość wspólnoty między bogami i ludźmi i ich wzajemne powiązanie¹¹.

Powyższy cytat stanowi przykład apoteozy filozofii, rozumianej jako nauka mądrości i najwyższa wartość godna ludzkich dążeń. W średniowiecznej optyce filozofia często była traktowana jako droga do poznania prawdy uniwersalnej i ogólnego rozwoju człowieka, a niekiedy również jako oręż do walki z niewiedzą i ciemnotą – jak to ujmował Bartłomiej z Jasła¹².

⁷ J. Starnawski, *Uniwersytet świętynią wiedzy*, Piktora, Łódź 2007, s. 9.

⁸ S. Litak, *Historia wychowania*, t. 1: *Do wielkiej rewolucji francuskiej*, WAM, Kraków 2005, s. 67.

⁹ A. Maryniarczyk, *O zapomnianej misji uniwersytetów europejskich*, „Człowiek w kulturze” 2004, nr 16, s. 49.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Jan z Ludziska, *Mowa pochwalna na cześć filozofii*, w: *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, wybór i oprac. J. Domański, PWN, Warszawa 1978, s. 356.

¹² K. Wójcik, *Bartłomiej z Jasła*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 1, zespół red. A. Maryniarczyk i in., Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2000, s. 493–494.

W późniejszych czasach widziano filozofię jako naukę dbającą o jakość kształcenia. Szymon Marycjusz z Pilzna pisał następująco:

Plodzenie potomstwa przynosi państwu więcej szkód niż korzyści, jeśli nie jest połączone z cnotliwym wychowaniem i uszlachetniającym kształceniem. [...] Dobra nauka [...] wypływająca z akademii [...] zdobi ojczyznę cnotami i wiedzę podnosi i umoralnia, a przypominając każdemu jego powinności i obowiązki względem ojczyzny, popiera dobro i pomyślność jednostek w pokoju i wojnie¹³.

Inni uczeni, jak chociażby Sebastian Petrycy z Pilzna czy Jan Śniadecki, widzieli w filozofii niezbędne przygotowanie teoretyczne do życia praktycznego. Podobne poglądy wyznawał bardziej nam współczesny Kazimierz Twardowski, twórca Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, który podkreślał, że filozofia:

Budzi w nas krytycyzm, który chroni nas od ślepego ulegania autorytetom, od wygodnego poprzestawania na miłych nawyczkach intelektualnych, a także od zbytniego dufania w nasz ludzki, tak bardzo ograniczony rozum; każe nam domagać się jasności i ścisłości wszędzie tam, gdzie chodzi o stosowanie naukowej argumentacji, a zwalczać wszystkiego rodzaju męty myślowe, które pragną swoją odrzucającą mglistością zastąpić uchwytność szczegółów i przejrzystość całości¹⁴.

W tym ujęciu filozofia stanowi nie tylko niezbędną podstawę metodologiczną w nauce, lecz także przydatne narzędzie w życiu osobistym i społecznym. To dzięki niej możemy nabywać poznawczego dystansu wobec otaczającego świata i jego zjawisk, a także krytycyzmu wobec cudzych opinii. Z pewnością stanowisk można by wymieniać znacznie więcej¹⁵, jednakże celem pracy nie jest dokonanie przekroju historycznych wypowiedzi na temat znaczenia filozofii w kształceniu akademickim, ale raczej zwrócenie uwagi na jej aktualną kondycję na uniwersytecie.

¹³ Szymon Marycjusz z Pilzna, *O szkołach, czyli akademjach ksiąg dwoje*, tłum. A. Danysz, nakł. M. Arcta, Kraków 1925, s. 13.

¹⁴ K. Twardowski, *O dostojęństwie uniwersytetu*, Uniwersytet Poznański, Poznań 1933; przedruk: „Kronos” 2011, nr 1, s. 273.

¹⁵ W formie znacznie rozszerzonej tematyka ta została opisana w pracy: P. Chmielecki, *Od Witelona do Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Polscy filozofowie o znaczeniu filozofii w kształceniu akademickim w okresie między XIII a XX wiekiem*, IW Compassion, Szczecin 2020.

Wątpliwości: nowy uniwersytet bez filozofii?

Badacze historii i idei uniwersytetu zgodnie stwierdzają, że filozofia stanowi swego rodzaju fundament, na którym wznosi się uniwersytecki gmach. Zależnie od przyjętego modelu uniwersytetu mógł on podążać drogą łączenia badań naukowych z nauczaniem (model Humboldta) albo troski o rozwijanie szeroko pojętej kultury intelektualnej i wychowanie młodego pokolenia w duchu wartości (model Newmana). W obydwu powyższych modelach – które oczywiście nie wyczerpują puli dostępnych perspektyw, aczkolwiek są najbardziej powszechne – refleksja filozoficzna stanowi swoistą oś, wokół której obudowana jest idea uniwersytetu i bez której uniwersytet poniekąd traci własną tożsamość. Obecnie jednak jak z ubolewaniem zauważa Andrzej Lech Zachariasz – w zglobalizowanym świecie klasyczna formuła uniwersytetu została zastąpiona przez nowy model uniwersytetu jako korporacji¹⁶. Współczesny uniwersytet zdaje się odwracać od swojego klasycznego modelu i podążać raczej drogą pragmatyczną i zorientowaną na potrzeby rynku pracy.

Ma to swoje rozliczne konsekwencje. Jedną z nich jest uznanie mitologizacji uniwersytetu za główną przyczynę blokującą lub przynajmniej spowalniającą debatę i wdrożenie działań reformujących uczelnie¹⁷. Innymi słowy, wprowadzono nowy model zarządzania uczelnią w sensie organizacyjnym i ekonomicznym, a także podjęto próby reformy (nazywane niekiedy rewitalizacją) idei uniwersytetu – niejako skostniałej i niepasującej do wymogów współczesności.

Zdaje się, że w tej narracji idee głoszone przez Johna Henry'ego Newmana czy Wilhelma von Humboldta stały się nieatrakcyjne w optyce pragmatyzmu i potrzeby natychmiastowych rezultatów. Problem ten opisywał Allan Bloom w schyłkowym okresie lat 80. ubiegłego wieku, odnosząc się do kontekstu amerykańskiego, czego dowodzą jego słowa będące opisem kondycji filozofii i ogólnie nauk humanistycznych. Warto w tym miejscu przytoczyć kilka wypowiedzi:

Bardziej niż inne nauki humanistyczne czy społeczne filozofia uchodzi u nas za pustosłowie, więc nigdy nie miała tu łatwego życia¹⁸.

¹⁶ A.L. Zachariasz, *Ruina uniwersytetu czy uniwersytet w ruinie?*, „ΣΟΦΙΑ” 2017, t. 17, s. 251, DOI: 10.15584/sofia.2017.17.15.

¹⁷ O. Szwabowski, *Uniwersytet – fabryka – maszyna. Uniwersytet w perspektywie radykalnej*, Książka i Prasa, Warszawa 2014, s. 65.

¹⁸ A. Bloom, *Umysł zamknięty. O tym, jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiodło demokrację i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*, przeł. T. Bieroń, Zysk i S-ka, Poznań 1997, s. 453.

[...] filozofia jest martwa i jeśli zniknęłaby z programów, prawdopodobnie fakt ten przeszedłby niezauważony¹⁹.

Historia filozofii – streszczenie martwych doktryn²⁰.

Filozofia nie jest już sposobem na życie ani też suwerenną nauką. Jej marne położenie na naszych uniwersytetach częściowo bierze się z rozpaczliwego stanu filozofii na całym świecie [...]²¹.

[...] Nietzsche i Heidegger byli prawdziwymi filozofami, którzy umieli podjąć wyzwanie zarówno przyrodoznawstwa, jak i historyzmu, dwóch wielkich współczesnych wrogów filozofii²².

Nie sposób nie odnieść wrażenia, że stan nauk humanistycznych w opisywanym przez Blooma kontekście jest bardzo niski. Problemy, z którymi wówczas mierzyli się akademicy i studenci za wielką wodą, stają się obecnie żywymi kwestiami poruszonymi w polskim kontekście szkolnictwa wyższego. W rodzimych rozwiązaniach już dziś padają pytania o sens nauk humanistycznych czy nawet próby (nie tylko debaty, lecz także działania!) ograniczenia ich wpływu na uczelni. Najlepszym chyba przykładem jest *casus* filozofii na Uniwersytecie w Białymstoku, gdzie poważnie zastanawiano się nad jej usunięciem z oferty kierunków studiów²³.

Filozofia i inne nauki humanistyczne są często postrzegane jako nierentowne w optyce samodzielności finansowej wydziałów²⁴. Idąc dalej, władze uczelni – uwikłane w neoliberalne i rynkowo zorientowane postrzeganie roli edukacji

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, s. 452.

²² Tamże.

²³ W tym wypadku linia argumentacyjna opierała się na kwestii rentowności kierunku. Władze uczelni przekonywały, że koszty utrzymania kierunku są zdecydowanie wyższe niż otrzymywana subwencja państwowa. W 2013 roku na wszystkich trzech poziomach studiów było zaledwie 62 studentów. Z tego powodu władze wydziału nie były w stanie opłacić wynagrodzenia godzinowego dla prowadzących, nie mówiąc już o kosztach utrzymania infrastruktury i budynku. Zob. *Filozofia na Uniwersytecie w Białymstoku do likwidacji? Studenci protestują*, URL: <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,14894577,filozofia-na-uniwersytecie-w-bialymstoku-do-likwidacji-studenci.html>; *Głos rektora: Czy likwidujemy filozofię na Uniwersytecie w Białymstoku?*, URL: https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,15326386,Glos_rektora_Czy_likwidujemy_filozofie_na_Uniwersytecie.html.

²⁴ Zob. wskazany wyżej przypadek filozofii na UwB.

wyższej – starają się świadomie szukać związków między edukacją a przyszłą karierą swoich studentów²⁵.

Niematerialne korzyści dla studentów filozofii

Stawiając pytanie w duchu praktycyzmu, warto jednoznacznie wyłuszczyć realne korzyści płynące ze zgłębiania filozofii. Trudno w tym miejscu dobrać odpowiednie słowo obrazujące relację człowieka z filozofią, nie sposób bowiem sprowadzić jej do wąsko pojmowanego studiowania (zarówno tego rozumianego jako poznawanie, pogłębianie wiedzy, jak i przygotowanie zawodowe). Jak to podkreśla Zachariasz: „[...] podstawowe w filozofii jest pytanie o istnienie [...], [a] przedmiotem jego jest sama filozofia”²⁶. W filozofii ciągle stykamy się z myślą, której wytworem i jednocześnie przedmiotem jest sama myśl²⁷. Jednakże, technicznie rzecz ujmując, filozofia wyjaśnia rzeczywistość realnie istniejących osób i rzeczy na drodze wykluczania sprzeczności²⁸. Jest więc płynnym przechodzeniem od stanu wiedzy do niewiedzy, i odwrotnie²⁹.

Historycy zgadzają się co do faktu, że pierwszą definicję filozofii jako umiłowania mądrości sformułował Pitagoras. Filozofia była odczytywana w kategoriach uniwersalistycznych, jak czynił to Georg Wilhelm Friedrich Hegel, który przypisywał filozofii centralne miejsce w kulturze, dostrzegając w niej wyraz ducha absolutnego. Inni myśliciele, tacy jak Karl Jaspers czy Gabriel Marcel, widzieli w filozofii ekspresję własnej perspektywy („mojności” – jak to ujmuje Zachariasz), światopoglądu (Wilhelm Dilthey), mitu (Friedrich Nietzsche) czy ideologii (Karl Marx, Friedrich Engels)³⁰. Tak więc filozofia nigdy nie jest niezależna od historii, ale jest w niej osadzona³¹. Stąd też perspektywa filozoficzna zdaje się bliska każdemu człowiekowi, jest ona bowiem wpisana w istotę człowieczeństwa, jak to ujmował Mieczysław Albert Krąpiec: „[...] być świadomie człowiekiem – to

²⁵ C. Kościelniak, J. Makowski, *Uniwersytet na rozdrożu*, w: *Wolność. Równość. Uniwersytet*, red. C. Kościelniak, J. Makowski, Instytut Obywatelski, Warszawa 2011, s. 11.

²⁶ A.L. Zachariasz, *Filozofia. Jej istota i funkcje*, UMCS, Lublin 1994, s. 9.

²⁷ M.A. Krąpiec, *O filozofii*, w: *Spór o rozumienie filozofii*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2009, s. 17.

²⁸ Tenże, *Filozofia co wyjaśnia? Filozofia w teologii*, KUL, Lublin 2000, s. 7.

²⁹ M. Merleau-Ponty, *Pochwała filozofii*, przeł. K. Mrówka, Aureus, Kraków 2003, s. 14.

³⁰ Zob. A.L. Zachariasz, *Filozofia. Jej istota...*, dz. cyt., s. 25–26.

³¹ M. Merleau-Ponty, *Pochwała filozofii...*, dz. cyt., s. 53.

być filozofem”³². Maurice Merleau-Ponty za Eugenem Finkiem dodaje, że ponadto filozof nie zadowala się ustaleniami uznanymi przez ludzi uczonych „raz na zawsze”, ale nieustannie rozpoczyna i trwa w poznawaniu³³. Wszak „[...] filozofować znaczy szukać, znaczy zakładać, że coś jest do zobaczenia i powiedzenia”³⁴. Co więcej, jak zauważa za Bergsonem Merleau-Ponty, filozofia nie jest oddzielona od sytuacji ludzi, „bujająca w obłokach”, lecz jest istotowo zespolona z tkaną humanistyczną pojedynczego człowieka oraz większej całości społecznej³⁵. W tym wymiarze unaocznia się jej praktyczna natura.

Praktyczność jako wartość jest również wykorzystywana w strategiach rewalizacji filozofii jako kierunku studiów wyższych. Realizuje się to z różnym skutkiem – przez odwołanie do pasji i rozwoju własnego³⁶ lub przez zaakcentowanie waloru zawodowego (co niekiedy staje się kuriozalne)³⁷. Często wspólnym mianownikiem jest akcentowanie walorów zawodowych, takich jak chociażby elastyczność, samodzielność i odporność na manipulację³⁸ czy wreszcie obietnice poprawy umiejętności negocjacyjnych i argumentacyjnych w myśl zasady, że „dobry filozof potrafi zapędzić w kozi róg każdego”³⁹.

Ciekawym podsumowaniem znaczenia filozofii w kontekście nauki akademickiej jest wypowiedź studentki podczas seminarium:

Filozofia nie jest cudownym medykamentem, który zlikwiduje wszystkie bóle łączki współczesnego człowieka i przeniesie go w stan samozadowolenia, ale jest nauką uporządkowanego myślenia, właściwego spojrzenia na otaczającą nas rzeczywistość, i daje współczesnemu człowiekowi możliwość poszuki-

³² M.A. Krąpiec, *O rozumienie filozofii*, w: tegoż, *Dzieła*, t. 14, KUL, Lublin 1991, s. 7.

³³ M. Merleau-Ponty, *Fenomenologia percepcji*, przeł. M. Kowalska, J. Migasiński, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001, s. 12.

³⁴ Tenże, *Pochwała filozofii...*, dz. cyt., s. 42.

³⁵ Tamże, s. 23.

³⁶ W tym przypadku egzemplifikacją może być filologia klasyczna na UW czy filozofia na UG. Zob. plakat rekrutacyjny filologii klasycznej UW, URL: http://pliki.ifk.uw.edu.pl/upload/Plakaty_Classics_nowe_logo3.jpg?1554205029479, plakat rekrutacyjny filozofii UG, URL: <https://trojmiasto.studentnews.pl/galeria/42050/4085589/38821>.

³⁷ Jako przykład posłużyć może próba zredukowania filozofii do „doradztwa filozoficznego i coachingu” przez UŚ w Katowicach. Zob. *Doradztwo filozoficzne i coaching*, URL: <https://us.edu.pl/wydzial/wh/kierunki-studiow/doradztwo-filozoficzne-i-coaching/>.

³⁸ *Dlaczego filozofia?*, URL: <https://wf.upjp2.edu.pl/kierunek-filozofia/kandydaci/dlaczego-filozofia>.

³⁹ *8 powodów, dla których przynajmniej niektórzy powinni studiować filozofię*, URL: <https://medium.com/niezbity-pies/8-powod%C3%B3w-dla-kt%C3%B3rych-przynajmniej-niekt%C3%B3rzy-powinni-studiowa%C4%87-filozofi%C4%99-7472af70916b>.

wania wszelkich bytów, prawd oraz głębsze zrozumienie samego człowieka, zwłaszcza jego strony intelektualnej i duchowej, często właśnie nieodkrytej bądź zagubionej przez wiele osób⁴⁰.

W tym sensie filozofia przybliżyła do poznania prawdy (o świecie i o samym sobie), co od początku istnienia tej nauki stanowiło jej naczelne zadanie. Znamienne w tej materii są słowa Piotra Jaroszyńskiego, który stwierdza:

Eliminacja prawdy jako nadrzędnego celu filozofii sprawia, że pozostałe cele stać się mogą pseudocelami: dobro przestaje być dobrem, piękno pięknem, a Bóg Bogiem. Nie znając prawdy, nie możemy bowiem zweryfikować, czym jest dobro, piękno, Bóg. Dlatego tylko zachowując nadrzędność prawdy jako celu filozofii, jesteśmy w stanie ocalić pozostałe cele. Gdy natomiast za cel nadrzędny filozofii przyjmuje się jakikolwiek inny cel, to stracona zostanie nie tylko prawda, ale również ów cel stać się może celem pozornym. Pozornym dlatego, że nieprawdziwym. Filozofia może więc mieć wiele celów, pod warunkiem jednak, że celem nadrzędnym pozostanie prawda⁴¹.

Sytuacja filozofów na rynku pracy

Można w pewnym uproszczeniu stwierdzić, że współcześnie w nauce za najważniejszy czynnik uchodzi zdolność tworzenia i użytkowania, która jest skrywana pod postacią *know-how*. Związane jest to niewątpliwie z rozwojem i ścisłym zmatematyzowaniem nauki, która ukierunkowała się na dostarczanie i doskonalenie narzędzi wspierających owo wytwarzanie. Dzięki nim możliwe jest skonsumowanie wytworów poszczególnych dyscyplin i wykorzystanie ich, aby zaspokoić ludzkie potrzeby, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany optyki postrze-

⁴⁰ J. Szmyd, *Czy potrzebujemy jeszcze filozofii? Pytanie na czasie*, „Edukacja Filozoficzna” 2015, nr 59, s. 10, URL: http://www.edukacja-filozoficzna.uw.edu.pl/index_pliki/ef59/01-szmyd.pdf. Zob. także M. Trepczyński i in., *Nauczanie filozofii na III i IV etapie edukacyjnym*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015, URL: <http://eduentuzjasci.pl/publikacje-ee-lista/raporty/226- -raport-z-badania/nauczanie-filozofii-na-iii-i-iv-etapie-edukacyjnym/1218-nauczanie-filozofii-na-iii-i-iv-etapie-edukacyjnym.html>, s. 31 i nn.

⁴¹ P. Jaroszyński, *Jeden czy wiele celów filozofii?*, w: *Spór o rozumienie filozofii*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2009, s. 174.

gania nauki i traktowania jej jako potężnego instrumentu rozwoju społeczno-gospodarczego.

W takiej sytuacji filozofii, i w zasadzie większości nauk humanistycznych, trudno jest wskazać na natychmiastowe korzyści z ich uprawiania. Stąd w samej filozofii zaczęto uciekać się do strategii przystosowania do rynkowych reguł gry i redukować wielowymiarowe ludzkie poznanie do przedmiotu i wyłącznie empirycznych metod badawczych⁴². Oznacza to wyraźne spłaszczenie perspektywy filozoficznej tylko do obszaru odpowiedzialnego za analizę czynności wytwórczych. Faktem jest, że „[...] po to, aby móc cokolwiek wykonywać, niekoniecznie należy mieć wiedzę na temat istoty wykonywanej czynności czy powstającego w jej wyniku przedmiotu i jego funkcji. Robotnik, który pracuje przy budowie rakiety, aby mógł wykonywać zlecane mu czynności, niekoniecznie musi znać prawa fizyki”⁴³. Z powyższego przykładu wynika, że nie potrzeba kompleksowej wiedzy, a tym bardziej mądrości, do wykonywania prostych i odtwórczych prac.

Kształcenie uniwersyteckie, w odróżnieniu od kształcenia zawodowego i niezależnie od przyjętego profilu, zobowiązuje do zachowania standardów w obszarze przygotowania teoretycznego, metodologicznego, a także etycznego⁴⁴. Kształcenie uniwersyteckie jest bowiem czymś więcej niż przygotowaniem do odgrywania takiej lub innej roli zawodowej, a tym samym filozofia stanowi jego konstytutywny element. Problem jednak w tym, jak zauważa Bogna Kosmulska, że obecnie filozofię akademicką bardzo często redukuje się wyłącznie do historii filozofii, pomijając jej walor bycia „ćwiczeniem duchowym”⁴⁵. Stanowi to wypaczenie idei poszukiwania prawdy i umiłowania mądrości, a tym samym paradoksalnie zmniejsza wartość filozofii na rynku pracy.

Jednakże – jak zauważa Zachariasz – wielu ludzi żyje życiem pogrążonym w codzienności⁴⁶ i nie zastanawia się nad teoretycznymi implikacjami takich lub innych zachowań. Uważają oni, że dylematy etyczne czy odwieczne spory filozofów są mało praktyczne i raczej niepotrzebne. Stąd „[...] niejednokrotnie

⁴² Por. M.A. Krąpiec, *O rozumienie filozofii...*, dz. cyt., s. 303–305.

⁴³ A.L. Zachariasz, *Filozofia. Jej istota...*, dz. cyt., s. 9.

⁴⁴ J. Brzeziński, *O osobliwościach uniwersyteckiego kształcenia*, w: *Uniwersytet – społeczeństwo – edukacja: materiały konferencji naukowej z okazji X-lecia Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza*, red. W. Ambroziak, K. Przyszczypkowski, UAM, Poznań 2004, s. 54.

⁴⁵ B. Kosmulska, *Historia filozofii: „scientia” czy „sapientia”?*, „Edukacja Filozoficzna” 2014, nr 58, s. 51, URL: http://www.edukacja-filozoficzna.uw.edu.pl/index_pliki/ef58/03-kosmulska.pdf.

⁴⁶ A.L. Zachariasz, *Filozofia. Jej istota...*, dz. cyt., s. 10.

w filozofii widzi się wiedzę zbyteczną, która w żaden sposób w kulturze nie owocowała [...]»⁴⁷.

Wprawdzie nie można odmówić racji powyższej wypowiedzi Zachariasza, ale faktem jest, że filozofowie całkiem dobrze radzą sobie na rynku pracy. Potwierdzają to raporty społeczne i wyniki badań losów absolwentów. Obecnie wydaje się, że dane zgromadzone w ogólnopolskim systemie monitorowania ekonomicznych losów absolwentów szkół wyższych (dalej jako ELA) są zbyt ograniczone i niekompletne, by stanowić podstawę do wiarygodnych uogólnień. Jeśli jednak traktować je jako bazę do zaobserwowania pewnych tendencji, można na ich podstawie wstępnie uznać, że niepokoje dotyczące problemów ze znalezieniem pracy przez absolwentów filozofii nie znajdują uzasadnienia. Poniższa tabela prezentuje procent czasu (w skali roku), w którym przeciętny absolwent studiów filozoficznych II stopnia był bezrobotny w pierwszym roku po uzyskaniu dyplomu.

Tabela 1. Procent czasu bezrobocia absolwenta filozofii w pierwszym roku po dyplomie (100% = 1 rok)⁴⁸

Uczelnia / Rok	2015	2016	2017	2018
UŁ	2,27	4,49	9,17	b.d.
UJ	10	3,7	0	3,07
UAM	7,12	5,73	1,09	5,85
UŚ	3,79	16,23	3,24	b.d.
UKSW	5,56	4,86	13,89	b.d.
UW	9,26	0,93	1,16	0,48
UG	3,65	3,33	b.d.	b.d.
Ignatianum	27,78	b.d.	b.d.	b.d.
UWr	b.d.	2,27	15,15	b.d.
UPJP2	b.d.	9,62	b.d.	0,44
UwB	b.d.	10,26	b.d.	b.d.
UMK	b.d.	14,39	b.d.	b.d.
PWT Wrocław	b.d.	b.d.	1,67	b.d.
KUL	b.d.	b.d.	4,86	b.d.

Źródło: opracowanie własne na podstawie ogólnopolskiego systemu monitorowania Ekonomicznych Losów Absolwentów Szkół Wyższych, URL: <https://ela.nauka.gov.pl/pl>.

⁴⁷ Tamże, s. 20.

⁴⁸ Niestety dostarczone dane są niekompletne, co wynika z faktu, że nie wszystkie uczelnie terminowo uzupełniają takie informacje w systemie. W momencie publikacji tekstu nie istnieje inne źródło danych tego typu.

Zgodnie z tymi danymi w latach 2015–2018 czas poszukiwania pracy na części wskazanych uczelni znacząco się skrócił, a niekiedy nawet został zupełnie zredukowany; generalnie zaś nie był on bardzo długi i nawet w skrajnych przypadkach nie przekraczał dwóch miesięcy. Z kolei absolwenci filozofii w latach 2017–2018 na UJ, UW czy UPJP2 niemal od razu znaleźli zatrudnienie. Dla porównania w 2018 roku na UPJP2 najbliższe wyniki filozofii były nauki o rodzinie (0,32) i historia sztuki (0,53). Z kolei na UW blisko wyniku filozofii była ekonomia, fizyka, archeologia (po 0,47) czy kulturoznawstwo (0,43). Odnosząc się do innych kierunków, w 2018 roku praktycznie natychmiast zatrudnienie znaleźli absolwenci takich kierunków jak: mechatronika (UKW, 0), pielęgniarstwo (PWSZ Kalisz, 0), Humanitarian Action (UW, 0), architektura (SSW Sopot, 0), zarządzanie ryzykiem zdrowotnym (ŚUM Katowice, 0), ekonomia (WSG Bydgoszcz, 0) czy transport (WSB Dąbrowa Górnicza, 0,07). Przywołane przykłady dotyczą zasadniczo kierunków *stricte* praktycznych i poszukiwanych na rynku pracy. Na ich tle studia filozoficzne jawią się również jako pożądane z punktu widzenia rynku pracy.

Na sytuację tę może mieć wpływ fakt, że studenci filozofii od początku mają świadomość, że nie zostaną zawodowymi filozofami, ale szukają dla siebie innych, bardziej praktycznych nisz⁴⁹. Poza najbardziej tradycyjnymi formami zatrudnienia (nauczyciel akademicki, nauczyciel w szkole, etyk) współczesny rynek pracy oferuje filozofom znacznie więcej. Duże zapotrzebowanie na specjalistów jest w sektorze informatycznym, a szczególnie w obszarze *automotive* – potrzeba rozwiązania „dylematów moralnych” samochodów autonomicznych i tego, jak ma się zachować sztuczna inteligencja w takiej lub innej sytuacji. Również w innych obszarach, gdzie wykorzystywane jest uczenie maszynowe i sztuczna inteligencja, potrzeba zaimplementować „moralne” obszary w kodzie źródłowym aplikacji⁵⁰. Kolejny duży obszar to prawa robotów, które stają się coraz częstszymi towarzyszami ludzkiego życia (choćby roboty sprząające)⁵¹.

Ponadto, właśnie dzięki abstrakcyjnej, szerokoprofilowej i niezawężonej ścieżce kształcenia filozoficznego, filozofowie na rynku pracy dobrze się odnajdują nie tylko w branży technicznej. Pracodawcy cenią sobie przede wszystkim zdolność samodzielnego i krytycznego myślenia, wyobraźnię, kreatywność czy

⁴⁹ J. Podgórska, *Filozofia bytu*, „Polityka”, nr 10(2948), 5.03.–11.03.2014, s. 40.

⁵⁰ Zob. P. Chmielecki, *Machine Learning based on Cloud Solutions*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2019, nr 1, s. 132–138.

⁵¹ *Mit bezrobotnego filozofa upada...*, dz. cyt.

umiejętność właściwej interpretacji zachowań jednostkowych i społecznych⁵². Absolwenci filozofii wyróżniają się także umiejętnością szybkiej adaptacji do zmieniających się warunków w otoczeniu zawodowym i dynamicznego reagowania na nie, co wydaje się absolutnie kluczową zdolnością wpisaną w nowoczesny rynek pracy⁵³. Ważna jest także umiejętność podążania za własnym kodeksem moralnym i niepoddawanie się negatywnym wpływom⁵⁴.

Podsumowanie

Argumenty wskazujące na korzyści płynące ze studiowania filozofii oraz informacje dotyczące sytuacji absolwentów na rynku pracy zdają się podważać wątpliwości zgłaszane wobec sensowności nauczania filozofii na uniwersytetach, oparte na paradygmacie utylitarystycznym. Pokazują one, że istnieje solidna podstawa do prezentowania studiów filozoficznych jako atrakcyjnych pod wieloma względami, a jednocześnie bezpiecznych z punktu widzenia odnajdywania się na rynku pracy. Można więc skutecznie zachęcać kandydatów do rozpoczęcia studiów na tym kierunku. Tym samym opowieść o nierentowności kierunków filozoficznych zdaje się obecnie nie mieć podstaw. Zainteresowanie tym kierunkiem studentów zależy bowiem od dobrego przygotowania oferty i przemyślanej kampanii reklamowej.

Pozostaje jeszcze kwestia wizji uniwersytetu. W konfrontacji z zarysowaną w sekcji pierwszej tradycją koncepcja uczelni postulowana przez krytyków filozofii zdaje się mocno odbiegać od modelu klasycznego. Choć z pewnością istnieją racje stojące za dostosowywaniem formuły akademii do potrzeb rynku, należy

⁵² *Filozof na rynku pracy*, URL: <https://rynekpracy.pl/informacje-prasowe/filozof-na-ryнку-pracy>.

⁵³ D. Turek, *Czy warto zatrudnić filozofa*, URL: <https://rynekpracy.pl/artukul.php/wpis.714>.

⁵⁴ Zdarza się, że pęd do rozwoju i przymus ciągłego parcia do przodu może niekiedy oznaczać rzeczywiście podążanie w określonym kierunku, ale z niewłaściwie ułożonym zwrotem (wektorem). Może więc być paradoksalnie „rozwój w dół”, który Jan Szmyd określa jako „ewolucję regresywną”, „inwolucję”, „regresję”, „degeneralizację”, „sakulinację” czy „rozwój wadliwy”. Autor dodaje, że system (neo/post)kapitalistyczny nadmiernie wyzwolił w człowieku „twarde” popędy i skłonności, takie jak „[...] wybujały egoizm, skrajną interesowność, brak troski o «innego», drapieżną rywalizację, nadmierną wojowniczość o «łup», agresję i przemoc, nieumiarkowaną chęć posiadania i zysku, czyniąc je z reguły dominującymi w sferze ludzkich pragnień i dążeń, planów i aspiracji życiowych, [i przez to] w pewnej mierze «wytrącił» ewolucję człowieka z jej wewnętrznej równowagi, harmonii [...]”. Zob. J. Szmyd, *Regresja antropologiczna w świecie współczesnym a filozofia*, „Edukacja Filozoficzna” 2012, nr 54, s. 40, 44, URL: http://www.edukacja-filozoficzna.uw.edu.pl/index_pliki/ef54/szmyd.pdf.

krytycznie rozważyć, czy na pewno odchodzenie od klasycznej wizji uniwersytetu jest w dłuższej perspektywie słuszną strategią. Warto bowiem odnotować, że wyżej wspomniane informacje i dane dotyczą jeszcze absolwentów, kształconych w dużej mierze w paradygmacie, który można nazwać klasycznym. Powinno się więc brać pod uwagę, że zbyt radykalna zmiana formuły uniwersytetu może powodować skutki inne niż zamierzone. Być może warto więc zachować nieco tradycyjny model uczelni, a wraz z nim istotną rolę filozofii i związane z nią dobra, które umykają perspektywie utylitarystycznej. Fakt, że filozofia stanowi fundament konstrukcji uniwersytetu, wypływa nie tylko z jego historii, lecz także z samego celu nauki służącej poszukiwaniu prawdy. Jak podaje przywoływany już Zachariasz: „Za paradoksalną zatem należałoby uznać sytuację teoretyczną, w której dyscyplina dochodząca do podstaw innych dziedzin kultury, a także istnienia i jego form transcendentalnych, nie podejmuje analizy własnego statusu”⁵⁵. W realizacji tego zadania z pewnością pomaga refleksja filozoficzna.

Bibliografia

Publikacje drukowane:

- Baszkiewicz J., *Młodość uniwersytetów*, Żak, Warszawa 1997.
- Bloom A., *Umysł zamknięty. O tym, jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiadło demokracją i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*, tłum. T. Bieroń, Zysk i S-ka, Poznań 1997.
- Brzeziński J., *O osobliwościach uniwersyteckiego kształcenia*, w: *Uniwersytet – społeczeństwo – edukacja: materiały konferencji naukowej z okazji X-lecia Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza*, red. W. Ambrozik, K. Przyszczypkowski, UAM, Poznań 2004, s. 51–60.
- Chmielecki P., *Machine Learning based on Cloud Solutions*, „Edukacja – Technika – Informatyka” 2019, nr 1, s. 132–138, <https://doi.org/10.15584/eti.2019.1.17>.
- Chmielecki P., *Od Witelona do Szkoły Lwowsko-Warszawskiej. Polscy filozofowie o znaczeniu filozofii w kształceniu akademickim w okresie między XIII a XX wiekiem*, IW Compassion, Szczecin 2020.
- Jan z Ludziska, *Mowa pochwalna na cześć filozofii*, w: *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, wyb. J. Domański, PWN, Warszawa 1978, s. 354–381.

⁵⁵ A.L. Zachariasz, *Filozofia. Jej istota...*, dz. cyt., s. 10.

- Jaroszyński P., *Jeden czy wiele celów filozofii?*, w: *Spór o rozumienie filozofii*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2009, s. 167–175.
- Kosmulska B., *Historia filozofii: „scientia” czy „sapientia”?*, „Edukacja Filozoficzna” 2014, nr 58, s. 49–59, URL: http://www.edukacja-filozoficzna.uw.edu.pl/index_pliki/ef58/03-kosmulska.pdf.
- Kościelniak C., Makowski J., *Uniwersytet na rozdrożu*, w: *Wolność. Równość. Uniwersytet*, red. C. Kościelniak, J. Makowski, Instytut Obywatelski, Warszawa 2011, s. 9–18.
- Krapiec M.A., *O rozumienie filozofii*, w: tegoż, *Dzieła*, t.14, KUL, Lublin 1991, s. 7–315.
- Krapiec M.A., *Filozofia co wyjaśnia? Filozofia w teologii*, KUL, Lublin 2000.
- Krapiec M.A., *O filozofii*, w: *Spór o rozumienie filozofii*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2009, s. 13–24.
- Litak S., *Historia wychowania*, t. 1: *Do wielkiej rewolucji francuskiej*, WAM, Kraków 2005.
- Maryniarczyk A., *O zapomnianej misji uniwersytetów europejskich*, „Człowiek w kulturze” 2004, nr 16, s. 49–57.
- Merleau-Ponty M., *Fenomenologia percepcji*, tłum. M. Kowalska, J. Migasiński, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001.
- Merleau-Ponty M., *Pochwała filozofii*, tłum. K. Mrówka, Aureus, Kraków 2003.
- Podgórska J., *Filozofia bytu*, „Polityka” 2014, nr 10, s. 40–41.
- Starnawski J., *Uniwersytet świętynią wiedzy*, Piktora, Łódź 2007.
- Szmyd J., *Regresja antropologiczna w świecie współczesnym a filozofia*, „Edukacja Filozoficzna” 2012, nr 54, s. 39–55, URL: http://www.edukacja-filozoficzna.uw.edu.pl/index_pliki/ef54/szmyd.pdf.
- Szmyd J., *Czy potrzebujemy jeszcze filozofii? Pytanie na czasie*, „Edukacja Filozoficzna” 2015, nr 59, s. 5–16, URL: http://www.edukacja-filozoficzna.uw.edu.pl/index_pliki/ef59/01-szmyd.pdf.
- Szwabowski O., *Uniwersytet – fabryka – maszyna. Uniwersytet w perspektywie radykalnej*, Książka i Prasa, Warszawa 2014.
- Szymon Marycjusz z Pilzna, *O szkołach, czyli akademiach ksiąg dwoje*, Kraków 1925.
- Twardowski K., *O dostojeństwie uniwersytetu*, Uniwersytet Poznański, Poznań 1933; przedruk: „Kronos” 2011, nr 1, s. 267–275.
- Windelband W. *Präludien. Aufsätze und Reden zur Einleitung in die Philosophie*, Mohr, Tübingen 1907, URL: <https://archive.org/details/prludienaufs00winduoft/page/42>.

- Wójcik K., *Bartłomiej z Jasta*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 1, red. M.A. Krąpiec i inni, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2000.
- Zachariasz A.L., *Filozofia. Jej istota i funkcje*, UMCS, Lublin 1994.
- Zachariasz A.L., *Ruina uniwersytetu czy uniwersytet w ruinie?*, „ΣΟΦΙΑ”, 2017, nr 17, s. 247–261, <https://doi.org/10.15584/sofia.2017.17.15>.

Publikacje internetowe:

- 8 powodów, dla których przynajmniej niektórzy powinni studiować filozofię*, URL: <https://medium.com/niezbity-pies/8-powod%C3%B3w-dla-kt%C3%B3rych-przynajmniej-niekt%C3%B3rzy-powinni-studiowa%C4%87-filozofi%C4%99-7472af70916b>.
- Dlaczego filozofia?*, URL: <https://wf.upjp2.edu.pl/kierunek-filozofia/kandydaci/dlaczego-filozofia>.
- Doradztwo filozoficzne i coaching*, URL: <http://www.filozofia-coaching.us.edu.pl/>.
- Filozof na rynku pracy*, URL: <https://rynekpracy.pl/informacje-prasowe/filozof-na-ryнку-pracy>.
- Filozofia na Uniwersytecie w Białymstoku do likwidacji? Studenci protestują*, URL: <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,14894577,filozofia-na-universytecie-w-bialymstoku-do-likwidacji-studenci.html>.
- Głos rektora: Czy likwidujemy filozofię na Uniwersytecie w Białymstoku?*, URL: https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,15326386,Glos_rektora__Czy_likwidujemy_filozofie_na_Universytecie.html.
- Liczba kandydatów na 1 miejsce na studia stacjonarne – rok akademicki 2019/2020*, URL: https://us.edu.pl/kandydat/wp-content/uploads/sites/13/Kandydat_na-1-miejsce/stacjonarne-2019_2020.pdf.
- Liczba kandydatów w przeliczeniu na jedno miejsce na studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie na rok akademicki 2018/2019 (tura czerwcowo-lipcowo)*, URL: http://rekrutacja.uw.edu.pl/files/pdf/liczba_osob_na_1_miejsce-2018-19.pdf.
- Mit bezrobotnego filozofa upada. To zawód, który ma przyszłość w nowych technologiach*, URL: <https://natemat.pl/231353,praca-dla-filozofa-absolwenci-odnajda-sie-w-nowych-technologiach>.
- Ogólnopolski system monitorowania Ekonomicznych Losów Absolwentów szkół wyższych*, URL: <https://ela.nauka.gov.pl/pl>.
- Plakat rekrutacyjny filologii klasycznej UW*, URL: http://pliki.ifk.uw.edu.pl/upload/Plakaty_Classics_nowe_logo3.jpg?1554205029479.

Plakat rekrutacyjny filozofii UG, URL: <https://trojmiasto.studentnews.pl/galeria/42050/4085589/38821>.

Progi punktowe i liczba osób na miejsce w rekrutacji 2020/2021, URL: <https://rekrutacja.uksw.edu.pl/node/459>.

Turek D. (2013). *Czy warto zatrudnić filozofa*, online: <https://rynekpracy.pl/arttykul.php/wpis.714>.

Zawody wygrane i przegrane: Kiedy inwestycja w edukację się nie opłaca, URL: <https://serwisy.gazetaprawna.pl/praca-i-kariera/arttykuly/852004,zawody-wygrane-i-przegrane-kiedy-inwestycja-w-edukacje-sie-nie-oplaca.html>.

Streszczenie

Niniejszy artykuł stanowi próbę przybliżenia potencjalnych korzyści płynących ze studiowania filozofii. Zawarto w nim informacje dotyczące sytuacji absolwentów tego kierunku na współczesnym polskim rynku pracy. Zasadniczo obrano perspektywę utylitarystyczną eksponującą praktyczne pozytywy płynące ze studiowania filozofii, a także podkreślono cechę ogólności tego kierunku, co może stanowić niewątpliwą zaletę w dynamicznie zmieniających się realiach zawodowych.

Słowa kluczowe: filozofia, uniwersytet, rynek pracy

Summary

Do We Still Need Philosophy? The Role of Philosophy at the University

This article is an attempt to present the potential benefits of studying philosophy, based on the information about the situation of graduates of this field on the contemporary Polish labor market. Basically, the utilitarian perspective was chosen, exposing the practical positives of studying philosophy, given especially the general nature of this field, which may be an undoubted advantage in the dynamically changing professional realities.

Key words: philosophy, university, labor market